

Volodymyr Trofymowych

“Wojna hybrydowa” jako element rosyjskiej geostrategii rewanżu

Ante Portas. Studia nad bezpieczeństwem nr 1 (6), 175-186

2016

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Volodymyr Trofymowych

Narodowy Uniwersytet „Akademia Ostrogska”

„WOJNA HYBRYDOWA” JAKO INSTRUMENT KLUCZOWY ROSYJSKIEJ GEOSTRATEGII REWANŻU

(“Hybrid war” as a key instrument of Russian revenge geostrategy)

Streszczenie:

Konflikt rosyjsko-ukraiński charakteryzuje się jako logiczne zakończenie geostrategii rewanżu, którą w ciągu długiego czasu była opracowywana przez decydentów z Kremla. Akcentowane jest, że agresja Rosji przeciwko Ukrainie zademonstrowała lekceważenie przez Rosję prawa międzynarodowego i zagraziła bezpieczeństwu międzynarodowemu. Artykuł poddaje pod analizę strukturę, treść, właściwości i skutki rosyjsko-ukraińskiej „wojny hybrydowej”.

Summary:

The Ukrainian-Russian conflict is being characterized as a logical end of the revenge geostrategy, which has been working out for a long period of time by representatives of power in Kremlin. It is emphasized that Russian aggression against Ukraine has demonstrated neglect towards the international right and has put in danger the world's safety. The structure, the content, peculiarities and consequences of Russian-Ukrainian “hybrid war” are being ascertaining.

Słowa kluczowe:

geostrategia rewanżu, wojna hybrydowa, agresja, Rosja, Ukraina, Krym, Wschód Ukrainy, porządek światowy.

Key words:

the revenge geostrategy, the hybrid war, aggression, Russia, Ukraine, the Crimea, East of Ukraine, world order.

Agresja Rosji przeciwko Ukrainie przyciągnęła uwagę całego świata. Agresorem było bowiem państwo, które w zamian za rezygnację Ukrainy z broni jądrowej, wzięło na siebie zobowiązanie bycia gwarantem jej suwerenności. Obecnie jednak postawiło ambicje geopolityczne ponad prawem międzynarodowym i bezpieczeństwem swoich i obcych obywateli.

Powyższy problem wywołuje zainteresowanie wśród polityków, wojskowych, naukowców, dziennikarzy. Pewny wkład w jego analizę wnieśli J. Butusow, S. Hakman, W. Holowko, W. Horbulin, W. Hruzyn, R. Zwarycz, S. Kulczyckij, S. Nemyrycz, S. Rahmanin i inni autorzy, publikacje których wykorzystane zostały w tym artykule. Celem tekstu jest próba charakterystyki niektórych aspektów rosyjsko-ukraińskiej „wojny hybrydowej”.

Politycy i społeczeństwo krajów zachodnich spodziewali się, że państwa, które powstały wskutek rozpadu Związku Radzieckiego, będą się demokratyzowały. Jednak, jak się miało okazać, w największym z nich – Rosji – dokonała się restytucja reżimu dyktatorskiego, opartego na innej niż sowiecka, ale tak samo imperialistycznej podstawie ideologicznej. Pojawiło się poważne zagrożenie dla istnienia i rozwoju cywilizacji euroatlantyckiej. Sąsiad Rosji – Ukraina – znalazła się tym samym na pierwszym polu walki z imperializmem rosyjskim¹.

Jak wiadomo, Rosja jesienią 2003 r. niespodziewanie zaczęła budować w Cieśninie Kerczeńskiej groblę do ukraińskiej wyspy Tuzła, celem przyłączenia jej do swojego Półwyspu Tamańskiego. Była to pierwsza po rozpadzie ZSRR poważna sprzeczka graniczna pomiędzy dwoma postsowieckimi państwami, która omal nie przerodziła się w działania zbrojne². Ówczesny szef administracji Prezydenta Federacji Rosyjskiej Aleksandr Wołoszyn tak wyjaśnił zachowanie się Kremla: „Rosja nigdy nie zostawi Ukrainie Cieśniny Kerczeńskiej. Wystarczy, że Krym jest dziś ukraiński. Dość kpiny z nas. Jeśli będzie potrzebne, zrobimy wszystko co jest możliwe i niemożliwe. Jeśli będzie potrzeba, rzucimy tam bombę”³.

Prasa powiązała to oświadczenie z pojawieniem się nowej doktryny Rosji, która dopuszczała możliwość ataku prewencyjnego na strefy niestabilności⁴.

23 października 2003 r. Prezydent Ukrainy Leonid Kuczma podpisał dekret, w którym zaznaczone zostało, że przekroczenie przez państwo sąsiednie linii granicy w Cieśninie Kerczeńskiej będzie potraktowane jako naruszenie całości terytorialnej Ukrainy i pociągnie za sobą odpowiednie działania, czyli odpowiedź siłową. Oprócz tego, oficjalny komunikat Kijowa przewidywał zwrócenie się z prośbą o pomoc do NATO, ONZ, OBWE, a także do państw posiadających broń jądrową, które zobowiązały się, w memorandum budapesztańskim, do zapewnienia bezpieczeństwa i suwerenności Ukrainy. Jak się jednak okazało, ukraińskie problemy nie były priorytetowe dla państw zachod-

¹ S. Kulczyckij, *Suspilno-polityczne j socialno-ekonomiczne stanovyszcze Ukrainy w 2010 – perszij polowyni 2015 r.*, „Ukrajinijskij istorycznyj žurnał”, 2015, nr 3, s. 175.

² L. Kuczma, *Tolko silnaja i dejesposobnaja vlast' i krepkoje gosudarstwo sposobny zaszcžitit' teritorialnuju celostnost' i suverenitet strany*, „Fakty”, 8.08.2015, s. 4.

³ Cyt. za L. Kuczma, *Posle maidana: Zapiski prezidenta. 2005-2006*, Kijów 2008, s. 402.

⁴ *Ibidem*.

nich⁵. „Dali nam do zrozumienia – wspominał L.Kuczma – żebyśmy radzili sobie sami. A publicznie »nabrali wody w usta«”⁶.

Po próbie sił jesienią 2003 r. Federacja Rosyjska rozpoczęła aktywne przygotowania do przyszłego konfliktu: zakładane były sieci agenturalne, opracowywano możliwość dywersji i destabilizacji państwa ukraińskiego, paraliżu ukraińskiej służby państwowej, sił zbrojnych, organów bezpieczeństwa⁷.

Konflikt o Tuzłę można nazwać „zwiadem przed bojem”, czyli przed okupacją Krymu. Władze rosyjskie z kryzysu w Cieśninie Kerczeńskiej mogły wyciągnąć dwa wnioski – 1) Ukraina gotowa jest stawić opór zbrojny; 2) wsparcie Zachodu dla państw postsowieckich najprawdopodobniej będzie opóźnione w czasie i mało efektywne. Swoistą bezkarność działań Federacji Rosyjskiej potwierdziły po 5 latach od sporu o Tuzłę wydarzenia w Gruzji⁸.

Wielu autorów za moment przełomowy dla kształtowania przez Moskwę geostrategii rewanżu, celem której jest stopniowa, ale konsekwentna odbudowa rosyjskiej strefy wpływów i znaczenia na arenie międzynarodowej, uważa przyjscie do władzy Władimira Putina, wywodzącego się z radzieckich organów bezpieczeństwa⁹. Zdaniem analityków ukraińskich, Rosja, reagując na wyzwania globalizacji, stara się zahamować albo nawet odwrócić procesy światowe i wrócić do XIX-wiecznego „koncertu mocarstw” i „walki żelaznych kanclerzy”. A jeśli to się nie uda – odizolować samych siebie od postępu, odgrodziwszy się od świata cywilizowanego peryferiami, czyli tzw. poduszką bezpieczeństwa. Ma to być prawdziwy sens koncepcji „szczególnej drogi Rosji” i jej unikalnej cywilizacji¹⁰. Jak oświadczył we wrześniu 2015 r. były szef polskiego Ministerstwa Obrony Narodowej Janusz Onyszkewicz, Putin realnie uważa za swą misję stworzenie na poziomie globalnym przeciwwagi wobec potęgi Stanów Zjednoczonych. Gospodarz Kremla uważa, że misją Rosji jest przeciwstawianie się „ideologii amerykańskiej” i stworzenie alternatyw, wreszcie umocnienie tego, co nazywa się cywilizacją rosyjską, która powinna objąć nie tylko wszystkich etnicznych Rosjan, lecz cały słowiański – lub przynajmniej prawosławny – świat¹¹.

Jednak, w obliczu skomplikowanych relacji międzynarodowych, a także ze względu na istotny deficyt potrzebnych zasobów (od stricte wojskowo-

⁵ L. Kuczma, *Tolko silnaja ...*, s. 4.

⁶ L. Kuczma, *Posle maidana ...*, s. 405.

⁷ S. Nemyrycz, *Ostatoczna realnist*’, „Dzerkało tyżnia. Ukrajina”, 2015, nr 19, s. 15.

⁸ L. Kuczma, *Tolko silnaja ...*, s. 4.

⁹ W. Horbulin, „*Hibrydna wina*” jak kluczowyj instrument rosyjskoji geostrategiji rewanżu, „Dzerkało tyżnia. Ukrajina”, 2015, nr 2, s. 3.

¹⁰ S. Nemyrycz, *Rosijśko-ukrajins’kyj konflikt: promiżni pidsumky*, „Dzerkało tyżnia. Ukrajina”, 2015, nr 40, s. 4.

¹¹ B. Bondarenko, „*Rosija – ce bandytska krajina*”. *Eks-ministr oborony Polščzi – pro sud nad Nadijeju Sawczenko, plany separatystiw ta zmicznennia sankcij proty Rosiji*, „Ekspres”, 2015, nr 70, s. 15.

gospodarczych do informacyjno-komunikacyjnych), podstawą rosyjskiej „geostrategii rewanżu” mogło być tylko podejście asymetryczne¹².

Żeby zdobyć popularność w społeczeństwie rosyjskim, prezydent Putin w dorocznym posłaniu do Zgromadzenia Federalnego w roku 2005 podkreślił: „Powinniśmy uznać, że rozpad Związku Radzieckiego stał się największą katastrofą geopolityczną stulecia. Dla narodu rosyjskiego stał się on prawdziwym dramatem. Dziesiątki milionów naszych współobywateli znalazły się poza granicami kraju”¹³.

Analizując przystosowanie przez kremlowskich decydentów obiektywnych trendów geopolitycznych i geogospodarczych do subiektywnego odczucia nostalgii za utraconym, W. Horbulin zauważył: „Można nawet powiedzieć, że rewizjonistyczne nastroje W. Putina i jego twarda opozycja wobec jakichkolwiek »rewolucyjnych« politycznych zmian są uwarunkowane jego doświadczeniem osobistym: on widział upadek muru berlińskiego, z którym upadł cały świat, który Putin rozumiał i który uważał za swój”¹⁴.

Prezydent Rosji wskazał na konieczność odbudowania ZSRR w innej postaci, na przykład w postaci Związku Celnego. Suwerenność Ukrainy, jak i innych krajów postradzieckich, w tym modelu była zagrożona. To zagrożenie stało się szczególnie widoczne po roku 2010¹⁵.

Jest rzeczą coraz bardziej pewną, że Putin postrzega niepodległość Ukrainy jako czasową anomalię, nie ukrywając zbyt swych poglądów. Znałe są jego słowa wypowiedziane do Prezydenta USA George’a W. Busha po szczycie NATO w Bukareszcie na początku kwietnia 2008 r.: „Ukraina – to nawet nie państwo. Co to jest mianowicie Ukraina? Część jej terytorium – to Wschodnia Europa, a część, i dosyć dużą, podarowaliśmy my”¹⁶. Dziś Putin usiłuje zabrać te „prezenty” za „nieposłuszeństwo władzy kijowskiej”.

Niestety, jak zauważył O. Wołowycz, nie wiemy, co Bush odpowiedział przywódcy Rosji. Najprawdopodobniej dyplomatycznie milczał. W pewnej mierze tą linię „unikania ostrych kątów” w stosunkach z Moskwą kontynuuje Barack Obama, od kiedy w 2009 r. poparł politykę resetu stosunków z Federacją Rosyjską¹⁷.

Ważnym kamieniem milowym w drodze do realizacji „geostrategii rewanżu” stało się Walne Zgromadzenie Akademii Nauk Wojskowych w styczniu 2013 r., na którym z referatem wystąpił Szef Sztabu Generalnego Sił Zbrojnych FR gen. Walerij Gierasimow. Wołodymyr Gorbulin wyciągnął z tego wystąpienia następujący wniosek: „Był to swoisty wynik długotrwałej

¹² W. Horbulin, *op. cit.*, s. 4.

¹³ Cyt. za *Ibidem*.

¹⁴ *Ibidem*, s. 3.

¹⁵ W. Kulczyćkyj, *op. cit.*, s. 155.

¹⁶ *Op. cit.*; O. Wołowycz, *Istorijska jak pole zmahannia „Ukrajinskojho switu” i „Russkogo mira”*, „Zowniszni sprawy. Istoryczni nauky”, 2014, nr 12, s. 20.

¹⁷ *Ibidem*.

pracy analityków wojskowych i fachowców-sztabowców, którzy przez określony czas prowadzili konceptualizację danego problemu i poszukiwali mechanizmu jego rozwiązania. Właśnie referat generała Gierasimowa był swoistym »punktem zwrotnym« w manifestowaniu rosyjskich poglądów na temat współczesnej wojny. W nim wskazano, jak powinien rozwijać się współczesny konflikt wojskowo-polityczny, które elementy muszą zostać w nim zaangażowane i na jakich etapach. W referacie zaakcentowano zwiększenie roli niewojskowych metod presji na przeciwnika, przede wszystkim poprzez elementy polityczne, ekonomiczne i humanitarne. Zaś walkę informacyjną w ogóle określono jako działalność obecną na wszystkich etapach konfliktu: jego początku, rozwoju oraz w okresie po zakończeniu konfliktu. Zwrócono uwagę na »przedsięwzięcia asymetryczne«, do których zaliczono działalność jednostek specjalnych, rozbudowę opozycji wewnętrznej, a także bezustanny wzrost działalności informacyjnej»¹⁸.

Ponieważ ekipa Wiktora Janukowycza wykazywała stałe tendencje autorytarne, Kreml był pewny, że Unia Europejska nie zdecyduje się na podpisanie układu stowarzyszeniowego z Ukrainą. Jednak w lipcu 2013 r. stało się jasnym, że Bruksela jest przygotowana do tego kroku, traktując stowarzyszenie jako narzędzie mogące zahamować rozwój autorytaryzmu na Ukrainie. W reakcji na te trendy, od sierpnia 2013 r. Moskwa zastosowała potężną presję na władze ukraińskie, celem niedopuszczenia do podpisania odpowiedniej umowy podczas II Szczytu Partnerstwa Wschodniego w Wilnie.

Podczas kilku spotkań na najwyższym szczeblu Putin nie tylko przekonywał Janukowycza do zawieszenia rozmów stowarzyszeniowych z UE, ale i żądał przyłączenia się Ukrainy do Unii Celnej. W dniu 9 listopada 2013 r. rosyjski prezydent wysunął w tym względzie ultimatum¹⁹. W późniejszym okresie przewodniczący specjalnej komisji śledczej Rady Najwyższej Ukrainy Gienadij Moskal zaznaczał: „Znalazłem człowieka, który był obecny na zamkniętych naradach Janukowycza w końcu zeszłego roku. Spotkałem się z tym człowiekiem w Moskwie, i on opowiedział, że po spotkaniu z Putinem 9 listopada i po powrocie na Ukrainę Janukowycz zwołał zamkniętą naradę zaufanych osób i powiadomił, że nie podpisze układu stowarzyszeniowego z UE w Wilnie. Na głosy, że to wywoła nowy Mайдan i – być może – doprowadzi do rewolucji, Janukowycz odpowiedział dosłownie tak: »Jakoś z mайдanem i rewolucją poradzimy sobie. Putin powiedział wyraźnie, że po podpisaniu stowarzyszenia zabierze Krym z Sewastopolem, potem Ługańsk, Donieck, Chersoń, Mikołajów, Odessę, Zaporozże, Charków«. O tym ultimatum Putina dobrze wiedzieli Jakymenko, Zacharczenko i inne bliskie Janukowiczowi osoby, które teraz ukrywają się w Moskwie. O tym musi wiedzieć SBU.

¹⁸ W. Horbulin, *op. cit.*, s. 4.

¹⁹ W. Hołowko, *Ukraina w umowach antyterrorystycznej operacji ta rosyjskoji zbrojnoji agresiji*, „Ukraiński historyczny żurnal”, 2015, nr 3, s. 180.

Czyli sytuacja ta nie spadła na kraj przed kilkoma miesiącami, jak śnieg na głowę, była znana już od dawna. Jednak ci, którzy mogli uprzedzić o niebezpieczeństwie, milczeli”²⁰.

Ucieczka prezydenta Janukowycza i odsunięcie go od władzy oznaczały, że Ukraina ostatecznie wychodzi z orbity wpływów Rosji. Przed Kremlm stał dylemat – pogodzić się z upadkiem swojego projektu imperialnego albo uciec się do agresji. Wybór padła na to drugie²¹.

20 lutego 2014 r., kiedy stało się jasnym, że władza Janukowycza zmierza ku upadkowi, Kreml podjął decyzję o realizacji planu aneksji Półwyspu Krymskiego. Właśnie ta data jest wybita na rosyjskim medalu „Za przywrócenie Krymu”. „Znienacka pojawiły się wyszkolone, wyposażone we współczesną broń, zresztą bez żadnych znaków rozpoznawczych, „zielone ludziki”. – zauważył Stanisław Kulczyćkyj – Kiedy dziennikarze cudzoziemscy zapytywali rosyjskiego prezydenta, co to za ludzie, czyi oni, on odpowiadał, że jego kraj jest niezaangażowany w wydarzenia na półwyspie, a broń i amunicję można niby kupić w jakimkolwiek sklepie. Krymskie garnizony zniszczonej przez Wiktora Janukowycza ukraińskiej armii były zablokowane, rosyjska agentura stworzyła alternatywne »organy władzy« i zorganizowała 16 marca tak zwane »referendum na temat statusu Krymu« z zawczasu znanymi wynikami. Dwa dni później na Kremlu podpisano umowę o przyjęciu Krymu i Sewastopola w skład Federacji Rosyjskiej. Cała operacja zajęła niepełny miesiąc”²².

Swoją drogą, rosyjski historyk, politolog i religioznawca Andriej Zubow w artykule „To już było” porównał rosyjską okupację Krymu z nazistowskim Anshlussem, za co został błyskawicznie zwolniony ze stanowiska profesora MGIMO. „Historia powtarza się. – pisał Zubow – Na Krymie rzeczywiście żyją Rosjanie. Ale kto niby ich uciskał, czyż byli tam oni ludźmi drugiej kategorii, pozbawionymi prawa do języka i prawosławnej wiary? Przed kim mają ich bronić żołnierze rosyjskiej armii? Któż na nich napadał? Wprowadzenie wojsk obcego państwa na terytorium innego państwa bez jego zezwolenia – to agresja, zagarnięcie parlamentu przez umundurowanych ludzi bez znaków rozpoznawczych – to bezprawie. Przyjęcie jakichkolwiek postanowień przez parlament Krymu w takich okolicznościach – to farsa. Najpierw zajęto parlament, potem zmieniono przewodniczącego na prorosyjskiego, wreszcie nowy przewodniczący poprosił Rosję o pomoc, a przecież ta pomoc jest już tutaj, bo już cały dzień półwysep jest pod kontrolą. Jak dwie krople wody podobne do anshlussu

²⁰ *Ibidem*, s. 181.

²¹ *Ibidem*, s. 182.

²² S. Kulczyćkyj, *op. cit.*, s. 165.

1938. I nawet referendum, za miesiąc, pod przyjacielskimi bagnetami Tam 10 kwietnia, tutaj 30 marca”²³.

Zdaniem niektórych ukraińskich analityków, aneksja terytorium Autonomicznej Republiki Krymu była możliwa nie tylko dzięki dokładnie opracowanemu planowi działań, ale też właściwie wybranemu momentowi dla jego realizacji. Pod tym ostatnim należy rozumieć:

- osłabienie władzy centralnej i częściowy „bezład” w okresie zmiany politycznej;
- narastający konflikt między centrum a regionami Ukrainy;
- niedostateczny stan psychiczny i materialno-techniczny ukraińskich struktur obronnych;
- antagonizm pomiędzy różnymi strukturami siłowymi na Ukrainie;
- szczególnie aktywną działalność informacyjno-propagandową Rosji na Krymie przez cały okres niepodległości Ukrainy.

Warto jednak zauważyć, że już w wydarzeniach na wschodzie Ukrainy duża część powyższych warunków nie została zrealizowana, co zmusiło Federację Rosyjską do zastosowania tradycyjnej inwazji wojskowej²⁴.

Rosja stosowała na Ukrainie koncepcję „wojny hybrydowej”, która, zdaniem Wołodomyra Horbulina, jest unikalną w kontekście strukturalno-funkcyjnym: w formie „hybrydową”, a w treści „asymetryczną”. Najlepiej nowy typ wojny ilustruje aneksja Krymu przez Rosję, a następnie – inspiracja lokalnych elementów radykalnych i inwazja jednostek armii rosyjskiej na wschodnie obwody Ukrainy. „Już samo wprowadzenie wojskowej techniki na wielką skalę w różnych formach (prosty przerzut przez granicę, przewożenie przez „konwoje humanitarne”), przy niezmiennym wypieraniu się własnych działań, zasadniczo odróżnia konflikt rosyjsko-ukraiński od wszystkich innych. Charakteru priorytetowego nabrały działania rosyjskich grup zwiadowczo-dywersyjnych, przeprowadzanie ataków terrorystycznych i stosowanie partyzanckich metod walki z wykorzystaniem tzw. ochotników rekrutujących się z ludności miejscowej i elementu kryminalnego, a także najemników rosyjskich. Wykorzystywane są przeciwko ukraińskiej armii także batalionowe grupy taktyczne wojsk rosyjskich”²⁵.

Tak więc wiosną 2014 r., jak słusznie dostrzegł Walerij Hruzyn, miało miejsce – jak na razie – główne wydarzenie polityczne w XXI wieku – został zniszczony istniejący porządek światowy. Przez czterdzieści lat europejskie kraje żyły według reguł, które same wprowadziły. Jedną z nich to uznanie nie-naruszalności granic, bez względu na to, czy zostały wytyczone sprawiedliwie, czy nie, czy występują roszczenia terytorialne względem sąsiada i czy na

²³ *Op. cit.*; S. Hakman, *Rosjijsko-ukrajński konflikt szczodo terytorialnoji prynależnosti Krymu: miżnarodno-prawowi ta heopolityczni aspekty*, „Zowniszni sprawy. Polityczni nauky”, 2014, nr 10, s. 14.

²⁴ W. Horbulin, *op. cit.*, s. 4.

²⁵ *Ibidem*.

terytorium państw ościennych żyją rodacy. Podpisany przez 1 sierpnia 1975 r. w Helsinkach przez 35 państw akt końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie prawnie zatwierdził zakończenie II wojny światowej tworząc barierę bezpieczeństwa przed wybuchem kolejnego konfliktu. „Mijały lata i raptem w biały dzień jeden kraj zagarnął 15% terytorium drugiego kraju. I to jakiego! Ze strefami subtropikalnymi, z szelfem bogatym w złoża ropy, portami które nie zamarzają i w ogóle. I nawet nie o bogactwa chodzi. Chodzi o to, że żadne reguły już nie działają. Z Helsinek wyjechaliśmy – to jasne, ale gdzie dojedziemy – na razie nie wiadomo. II światową zakończyliśmy, ale czy zaczęliśmy następną? A wojna już trwa. Nowa, niewidzialna, hybrydowa”²⁶.

Warto zaakcentować, że w 18 marca 2014 r., w liście „z okazji przyłączenia Krymu”, prezydent Rosji sformułował główne tezy „doktryny Putina”: równowaga sił w świecie zmieniła się; waga Zachodu w polityce światowej maleje; prawo międzynarodowe to nie dogmat, a zestaw wariantów, z których Kreml będzie wybierał stanowią te, które są dla niego korzystnie; kraje dzielą się na silne i słabe; całość terytorialna i suwerenność słabych jest płaszczyzną porozumienia silnych; przyszedł czas dla kardynalnych zmian; Rosja – oddzielne państwo-cywilizacja, mająca swoje unikalne wartości, która będzie usiłowała tworzyć swoje reguły gry w polityce międzynarodowej²⁷.

Wraz z aneksją Półwyspu Krymskiego Federacja Rosyjska rozpoczęła tzw. wojnę hybrydową przeciwko Ukrainie. Jej cel polega na maksymalnym osłabieniu przeciwnika. Kijów wg oczekiwań Moskwy powinien zrezygnować z odbudowy integralności terytorialnej, i ta rezygnacja powinna wyglądać jak dobrowolna. Tylko w taki sposób Kreml może uniknąć oskarżeń o naruszenie porządku światowego i uniknąć sankcji ze strony wspólnoty międzynarodowej²⁸.

Zdaniem S. Kulczyckiego, plany rosyjskiego prezydenta na legalizację aneksji Krymu były zbudowane na piasku. Władze ukraińskie zademonstrowały, że nie będą ustępowały przed wolą Moskwy. Drugi problemem Putina była odbudowa, po kilku miesiącach i na dosłownie nagich fundamentach, ukraińskiej armii, która zaczęła powstrzymywać najemników rosyjskich w Donbasie. Trzecią porażką Putina było zmaterializowanie społeczeństwa światowego w postaci konkretnych sankcji²⁹.

Jak wypowiedział się w sierpniu 2014 r. ówczesny szef polskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Radosław Sikorski, Rosja przegra, jeśli dojdzie do jej ekonomicznej konfrontacji na wielką skalę z UE i NATO. „Europejska gospodarka generuje miliardy euro, my jesteśmy osiem razy silniejsi od Rosji

²⁶ W. Hruzyn, *Hriznyj okryk doli*, „Dzerkało tyżnia. Ukrajina”, 2015, nr 9, s. 5.

²⁷ B. Jaremenko, O. Biełokołos, O. Chara, *Amerykano-rosijski widnosyny – stratehiczna nesumisništ’*, „Dzerkało tyżnia. Ukrajina”, 2015, nr 9, s. 15.

²⁸ S. Kulczyckij, *op. cit.*, s. 166.

²⁹ *Ibidem*.

(w sensie gospodarczym). Razem z NATO jesteśmy silniejsi 16 razy. Jeśli odbędzie się walka sankcji, to wiemy, kto będzie zwycięzcą...”³⁰.

Trzeba podkreślić, że sankcje Zachodu zaczęły działać, i skutki inwazji w pełnej skali są obecnie dla kremlowskich władz nieprzewidywalne. Rosja to nie ZSRR i jej zasoby do prowadzenia wojny na szeroką skalę są ograniczone. Obecnie wymienić można dwa warunki działań wojennych – spełnienie przez Kijów żądań Rosji, albo poniesienie przez Rosję takich strat, że kontynuowanie działań bojowych stanie się nieopłacalne³¹. Przecież jest aksjomatem, że kiedy przeciwnik zaczyna uświadamiać sobie, że określony cel działań wojennych nie usprawiedliwia ofiar i ceny wojny – to automatycznie oznacza to jego przegraną. Ze spadkiem ducha bojowego znika jego efekt mobilizacyjny i synergetyczny, i żeby minimalizować skutki klęski wojennej, nieprzyjaciel zmuszony jest szukać dróg do zawarcia pokoju³².

Sankcje gospodarcze, wprowadzone przez UE i USA po aneksji Krymu i ze względu na wojnę na wschodzie Ukrainy, są dosyć skuteczne. Jednak wpływają one negatywnie na gospodarkę państw Zachodu. Dlatego w Europie pojawiają się głosy na rzecz wstrzymania sankcji. Przeciwnie głosy mówią jednak, że Ukraina nie jest celem ostatecznym dla Putina, tak samo, jak Czechosłowacja nie była celem ostatecznym dla Hitlera³³.

Paryskie spotkanie „normandzkiej czwórki”, które odbyło się na początku października 2015 r., zarysowało ciąg tendencji wymagających głębszej analizy. Na uwagę zasługują rozmyślenia Serhija Rachmanina, zawarte artykule pt. „Symulakr”. Uważa on, że Niemcy są zainteresowane tym, żeby konflikt na Ukrainie został zamrożony jak najszybciej i z minimalnymi stratami. Angeli Merkel nie jest potrzebna gorąca strefa na granicy UE, stąd jest ona zainteresowana w stworzeniu warunków, które pozwolą jeśli nie skasować, to bodaj osłabić sankcje wobec Rosji. Kanclerz RFN uważa się za odpowiedzialną nie tylko za los własnego kraju, a także całej UE. Dlatego wstrzymanie działań bojowych na przedpolu Unii i ożywienie gospodarki wspólnotowej poprzez odbudowę handlu z Rosją jest kwestią priorytetową. Realizacja mińskich ustaleń wytycza drogę do osiągnięcia tych celów. Już mało kto pamięta, że pretekstem początkowym do wprowadzania sankcji była okupacja Krymu. Teraz za kluczowy warunek do zniesienia ograniczeń wobec Rosji w stolicach zachodnich uważa się wykonanie ustaleń z Mińska. Oprócz tego, sukces planu mińskiego oznacza formalne przekształcenie konfliktu w Donbasie z problemu międzynarodowego w problem wewnętrzny Ukrainy. Odnośnie Rosji, to wg Rachamina z jednej strony, chce ona domagać się zniesienia albo choćby złagodzenia sankcji. Z drugiej – nie zamierza zrezygnować z kontroli nad okupowanymi terytoriami Donbasu. Pełnego wykonania umów mińskich (które

³⁰ *Ibidem*; A. Hanus, *Moskowska moška proty*, „Ekspres”, 28.08.2014, s. 10.

³¹ J. Butusow, *Wijna i wyna*, „Dzerkało tyżnia. Ukrajina”, 2015, nr 9, s. 2.

³² R. Zwarycz, *Wijna i myr*, „Dzerkało tyżnia. Ukrajina”, 2015, nr 13, s. 2.

³³ S. Kulczyckij, *op. cit.*, s. 175.

przewidują wznowienie przez Ukrainę pełnej kontroli nad granicą państwową, wyprowadzenie sprzętu wojskowego i rozbrojenie wszystkich bezprawnych formacji militarnych) rzecz jasna, w planach Rosji nie ma. Moskwa nie ma nic przeciwko temu, żeby otwarty konflikt przekształcić w tłący się, byle mieć możliwość znów podpalić knot, kiedy zajdzie potrzeba. Putin będzie się domagał utrzymania wpływu Rosji na sytuację w Donbasie. Ale jednocześnie chce, żeby Ukraina legalizowała tamtejszą władzę poprzez lokalne wybory pod zwierzchnictwem Kijowa i wprowadzenie odpowiednich zmian do konstytucji, wreszcie przyjęła na siebie finansowanie regionu, który *de facto* nie jest pod kontrolą władz centralnych³⁴.

Wojna hybrydowa (doktryna Gierasimowa), którą zastosowała Rosja w konflikcie, ma pewne ograniczenia w czasie. Jeśli konflikt, w którym została zastosowana, przeciąga się, prędzej czy później zapada moment krytyczny, kiedy należy podejmować trudną decyzję albo o eskalacji, albo o wycofaniu się.

W lecie 2015 r. Kreml stał właśnie przed tym dylematem – albo zintensyfikować działania wojenne, aż do szerokiego wykorzystania lotnictwa i broni raketowej, i domagać się wojskowego zwycięstwa nad Ukrainą z odpowiednimi skutkami politycznymi, albo przejść do strategii wycieńczenia, zaktywizowawszy działania wywrotowe wewnątrz Ukrainy. Obecnie jest oczywistym, że wówczas Putin wybrał drugi scenariusz³⁵.

„Dla Rosji podbój Ukrainy jest krokiem do przebudowy porządku światowego i realizacji własnych interesów, potrzebną przesłanką dla dalszej ofensywy na Europę, przykładem dla zastraszenia niepokornych, a nie celem samym w sobie. – zauważa ukraiński analityk Serhij Nemyrycz – Kijów walczy przede wszystkim i przeważnie o swoją przyszłość, ale, wygrawszy tę kampanię i otrzymawszy do rozporządzenia zasoby Ukrainy, Rosja stanie się o wiele pewniejszą siebie i bardziej agresywną. Wszyscy zobaczą naprawdę inną Rosję. Zachód będzie musiał powstrzymać ją nie na Siwierskim Dońcu i nie na Dnieprze, a na Bugu i Wiśle, jeśli nie na Odrze. I zapłacą swoim życiem już nie tylko Ukraińcy. Więc, o wiele bardziej racjonalnie, jest pomóc Ukrainie. I to warto by uświadomić wszystkim, i w Europie, i w Ameryce Północnej. Wojna rosyjsko-ukraińska ma w swojej podstawie konflikt wartości, a nie interesów, co kardynalnie obniża prawdopodobieństwo jego rozwiązania za pomocą środków dyplomatycznych. Trudno się rozmawia z partnerem, który nie uznaje twojego istnienia”³⁶.

Zarazem agresja zbrojna Rosji przeciwko Ukrainie demonstruje słabą zwartość Europy wobec zagrożeń zewnętrznych, czego przyczyną jest rozbieżność interesów krajów członkowskich UE w kwestiach priorytetów ich polityki zagranicznej w ogóle, a na kierunku wschodnioeuropejskim w

³⁴ S. Rachmanin, *Symulakr*, „Dziewięć tygodni. Ukraina”, 2015, nr 38, s.1.

³⁵ S. Nemyrycz, *Rosyjsko-ukraiński...*

³⁶ S. Nemyrycz, *Ostatoczná realnist...*

szczegółności. Euromajdan i rosyjsko-ukraińska „wojna hybrydowa” nie spowodowały wytworzenia się szerokiego konsensusu w sprawach wschodnich w zjednoczonej Europie³⁷. Ukraina nie ma teraz sojuszników wojskowo-politycznych w rozumieniu klasycznym, a jedynie przychylnych partnerów, potencjalnych sojuszników, którzy będą pomagać tylko wtedy i na tyle, na ile to odpowiada ich własnym interesom. Sfera wartości w polityce państw zachodnich jest niewątpliwie obecna, ale zakładanie, że Ukrainy ktoś będzie bronił zamiast niej samej, jest co najmniej lekkomyślne³⁸.

Agresja zbrojna Rosji przeciwko Ukrainie zademonstrowała lekceważenie przez Moskwę prawa międzynarodowego, stawia pod znakiem zapytania podstawy systemu bezpieczeństwa, stworzonego po II wojnie światowej, stała się też logicznym zwieńczeniem „geostrategii rewanszu”, która w ciągu dłuższego czasu była opracowywana przez kremlowskich strategów. Podczas „hybrydowej” z formy i „asymetrycznej” z treści wojny rosyjsko-ukraińskiej, Rosji udało się zagarnąć Krym, przeprowadziwszy jego bezprawną aneksję, stworzyć przyczółek dla późniejszej ofensywy na Ukrainę w rejonach obwodów donieckiego i ługańskiego, oraz poważnie skomplikować sytuację wewnętrzną w państwie ukraińskim. Jednocześnie konflikt przyspieszył proces konsolidacji państwowości ukraińskiej, wzmocnienie zdolności obronnej Ukrainy, zlikwidował ideologię braterstwa Ukraińców i Rosjan, stał się katalizatorem integrowania narodu ukraińskiego, który z bronią w ręku broni swojego prawa do wolności i niepodległości, otrzymując pewną pomoc od przychylnych partnerów i potencjalnych sojuszników.

Bibliografia:

- ✓ Bondarenko B., „Rosija – ce bandytska krajina”. *Eks-ministr oborony Polščzi – pro sud nad Nadijeju Sawczenko, plany separatystiw ta zmicnennia sankcij proty Rosiji*, „Ekspres”, 2015, nr 70.
- ✓ Butusow J., *Wijna i wyna*, „Dzerkało tyżnia. Ukrajina”, 2015, nr 9.
- ✓ Hakman S., *Rosijsko-ukrajinskij konflikt szczodo terytorialnoji prynależnosti Krymu: miżnarodno-prawowi ta heopolityczni aspekty*, „Zowniszni sprawy. Polityczni nauky”, 2014, nr 10.
- ✓ Hanus A., *Moskowska moška proty*, „Ekspres”, 28.08.2014.
- ✓ Hołowko W., *Ukrajina w umowach antyterorystycznoji operaciji ta ro-sijskoji zbrojnoji agresiji*, „Ukrajinskij istorycznyj žurnał”, 2015, nr 3.
- ✓ Horbulin W., *„Hibrydna wijna” jak kluczowyj instrument rosijskoji geostrategiji rewanszu*, „Dzerkało tyżnia. Ukrajina”, 2015, nr 2.

³⁷ T. Sydoruk, *Wpływ pozycji derżaw-czleniw na formuwannia stratehicznoji widpowidi JeS na rosijsko-ukrajinskij konflikt*, „Zowniszni sprawy. Polityczni poszuky”, 2015, nr 9, s. 17.

³⁸ S. Nemyrycz, *Rosijsko-ukrajinskij ...*

- ✓ Hruzyn W., *Hriznyj okryk doli*, „Dzerkało tyżnia. Ukrajina” , 2015, nr 9.
- ✓ Jaremenko B., Bielokołos O., Chara O., *Amerykano-rosijski widnosyny – stratehiczna nesumisništ’*, „Dzerkało tyżnia. Ukrajina”, 2015, nr 9.
- ✓ Kuczma L., *Posle maidana: Zapiski prezidenta. 2005-2006*, Kijów 2008.
- ✓ Kuczma L., *Tolko silnaja i dejesposobnaja vlast’ i krepkoje gosudarstwo sposobny zaszcitit’ teritorialnuju celostnost’ i suverenitet strany*, „Fakty”, 8.08.2015.
- ✓ Kulczyčkyj S., *Suspilno-polityczne j socialno-ekonomiczne stany wyszcze Ukrainy w 2010 – perszij polowyni 2015 r.*, „Ukrajinskij istorycznyj žurnal”, 2015, nr 3.
- ✓ Nemyrycz S., *Ostatoczna realnist’*, „Dzerkało tyżnia. Ukrajina”, 2015, nr 19.
- ✓ Nemyrycz S., *Rosijsko-ukrajinskij konflikt: promižni pidsumky*, „Dzerkało tyżnia. Ukrajina”, 2015, nr 40.
- ✓ Rachmanin S., *Symulakr*, „Dzerkało tyżnia. Ukrajina”, 2015, nr 38.
- ✓ Sydoruk T., *Wplyw pozycij derżaw-czleniw na formuwannia stratehicznoji widpowidi JeS na rosijsko-ukrajinskij konflikt*, „Zowniszni sprawy. Polityczni poszuky”, 2015, nr 9.
- ✓ Wołowycz O., *Istorija jak pole zmahannia „Ukrajinskoho switu” i „Russkogo mira”*, „Zowniszni sprawy. Istoryczni nauky”, 2014, nr 12.
- ✓ Zwarycz R., *Wijna i myr*, „Dzerkało tyżnia.Ukrajina”, 2015, nr 13.